Nr. 69. We Lwowie, czwartek dnia 11 lutego 1904 Rok XXXVII.

Prenumerata wynosi:
we Lwowie:
miesięcznie 2 korony: — za dwurazową dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy;
na prowincji:

	z jednorazową przesyłką	z dwurazową przesyłką
rocznie	30 K — h	36 K — h
kwartalnie	7 „ 50 „	9 „ — „
miesięcznie	2 „ 50 „	3 „ — „

W Niemczech mies. 3 M 50 fen.
W innych krajach mies. 4 Fr

Rękopisów Red. nie zwraca.

Adres: „DZIENNIK POLSKI“ — Lwów, pl. Marjacki l. 7.
Telefonu nr. 151

Wydanie poranne.

DZIENNIK POLSKI

wychodzi 2 razy dziennie.

Numer pojedynczy:

	we Lwowie	na prowincji
poranny	3 hal.	5 hal.
popołudniowy	8 hal.	10 hal.

Właściciele i redaktorowie: Dr. K. Ostaszewski-Barański i Mieczysław Schmitt.

Choroba cesarza.

(Telegramy „Dziennika Polskiego“).

Wiedeń. (Tel. wł.). Półurzędowa *Correspondenz Wilhelm* donosi, iż z powodu lekkiej choroby cesarza odwołano zapowiedziane na dziś posłuchania.

Wiedeń. (Tel. wł.). Z prywatnej strony dowiadujemy się, iż cesarz cierpi na silne bóle neurasteniczne w krzyżach.

Wojna Japonji z Rosją.

Zestawienie dotychczasowych wypadków wojennych wypada dla Rosji bardzo niekorzystnie. Rosja straciła dotąd bądź trwale, bądź na dłuższy czas 9 okrętów o pojemności 70.000 ton. Okręty te są: Carewicz, Rekwizan, Pallada, Warjag, Korejec, Połtawa, Dyana, Askold i Nowik. Największym z nich jest „Carewicz“. Warjag jest pancernikiem I. klasy o objętości 5.600 ton i posiada 36 dział. „Korejec“ jest okrętem działowym o pojemności 1.270 ton. Miał 9 dział. „Połtawa“ i „Dyana“ mają pojemności po 10.000 ton. „Askold“ jest krążownikiem I. klasy o pojemności 5.900 ton. Zaopatrzony był w działa szybkostrzałowe. „Nowik“ jest krążownikiem II. klasy i należał do najszybszych okrętów z całej floty rosyjskiej. Cała flota rosyjska na dalekiem Wschodzie ma wprawdzie 200.000 ton pojemności, ale pamiętać należy, że znaczna część tej floty, musi pozostać bezczynna, gdyż uwięziona jest przez lody w Władywostoku. Japonja wysadziła swe wojska w Czemulpo, Fuzame i Mazampo.

Wojska wysadzone w Czemulpo maszerują do Soeul i obejmą stolicę Korei w posiadanie japońskie. Jeśli uda się jeszcze Japończykom wysadzić wojska na północno-zachodnie wybrzeże Korei, to nietylko będzie miała całą Koreę w rękach, ale zbliży się nadto do kolei mandżurskiej. Rosja nie ma w Mandżurji więcej, jak 250.000 wojska, a z tego 60.000 żołnierzy strzeże torów kolei mandżurskiej. Cała forsa Rosji polega na tem, iż może otrzymywać ciągle posiłki, zniesczcenie więc przez Japonję kolei mandżurskiej i uniemożliwienie transportu posiłków, byłoby największą klęską, jakąby Rosji zadać było można.

Jak z telegramów, donoszących o ruchach wojsk japońskich i rosyjskich sądzić można, to do spotkania na lądzie przyjdzie bezwarunkowo już w najbliższych dniach. Bitwa ta odbędzie się zapewne w Korei północnej. Jeśli Japonji nie uda się wysadzić na ląd w Korei znacznej ilości wojska, to wojska rosyjskie, dążące z Mandżurji, mieć będą dość czasu, aby zupełnie rozbić te mniejsze oddziały japońskie, które dotychczas wylądowały. Dążeniem Japonji jest, jak donosi telegram z Londynu — wysadzić większy transport wojsk w pobliżu portu Tejungjang.

Wiadomości o klęskach floty rosyjskiej na dalekim Wschodzie wywołały w Rosji przygnębiające wrażenie. *Berliner Tageblatt* donosi, że opinja publiczna w Rosji zwraca się z ciężkimi zarzutami przeciw ministerstwu wojny, iż nie poczyniło odpowiednich przygotowań, pomimo, że dobrze wiedziało już od dawna, że jest możliwym wybuch wojny. Również uderzają na admirała Aleksiejewa, iż był tak niedbałym, iż pozwolił statkom japońskim zakraść się bezkarnie aż pod najeżone armatami forty i zaatakować okręty rosyjskie w samej ostoi wojennej. Japończycy usiłowali nawet wysadzić w Porcie Artura oddział swego wojska, ale zostali przez Rosjan odparci.

Na giełdzie berlińskiej wywołała wczoraj wielką panikę wiadomość, że eskadra japońska skierowała się ku Władywostokowi. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas nie ma.

(Telegr. „Dziennika Polskiego“).

Bombardowanie Portu Artura.

Wiedeń. (Tel wł.) Podaną wczoraj przez *Dziennik Polski* wiadomość, iż flota japońska powróciła pod Port Artura i poczęła go drugi raz bombardować, potwierdza telegram *Central News* z Londynu. Telegram ten donosi, iż flota japońska powróciła i poczęła bombardować flotę rosyjską i Port Artura. Bombardowanie trwało przez 25 minut i Rosjanie odpowiedzieli na nie silnym ogniem.

Dalej telegram *Central News* donosi, iż podczas starcia pod Portem Artura zatonął jeden okręt japoński. W raporcie rosyjskim nie ma o tem wcale wzmianki, znajduje się tylko doniesienie, iż flota rosyjska i Port Artura od kul japońskich odniosły tylko nieznaczne uszkodzenia.

W Porcie Artura panuje wielka panika. Dzieci i kobiety uciekają z miasta.

Zamknięcie dostępu do Portu Artura.

Londyn. (Tel. wł.). Attaché wojskowy przy poselstwie japońskiem podnosi, iż statki rosyjskie „Carewicz“ i „Rekwizan“ odniosły takie uszkodzenia, że nigdy już nie będą zdolne do walki, a nadto zamknęły zupełnie wejście do Portu Artura. Morze w porcie ma 36 stóp, a wspomniane statki zajęły 26 stóp pod powierzchnią wody. Wskutek tego rosyjskie okręty nie mogą wypłynąć z Portu Artura, gdyż statki te tamują im drogę.

Zwycięstwa Japonji.

Paryż. (Tel. wł.). Według nadeszłych tu telegramów, przy wczorajszem spotkaniu się floty japońskiej z dwoma statkami rosyjskimi w porcie Czemulpo, okręt „Warjag“ został przez Rosjan podpalony, drugi zaś statek „Korejec“ zatonął. Cała niemal załoga dostała się do niewoli.

Bitwa morska pod Czemulpo.

Londyn. Tutejsze japońskie poselstwo otrzymało z Tokio telegram następujący:

Japońska flota eskortująca dnia 8 lutego japońskie okręty transportowe do Czemulpo, spotkała na morzu kanonierkę rosyjską „Korejec“, która wypłynęła właśnie z portu. Kanonierka zachowała się zaczepnie wobec floty japońskiej i dała kilka strzałów na japońskie torpedowce. Torpedowce odpowiedziały pociskami, które jednak chybiły, poczem „Korejec“ zawrócił do portu. Nad ranem dnia 9go admirał Urim, komendant floty japońskiej, wezwał rosyjskie okręty wojenne, znajdujące się w porcie, do opuszczenia Czemulpo, gdyż w przeciwnym razie będzie musiał je zaatakować. O godzinie pół do 12ej dwa okręty wojenne rosyjskie opuściły port, poczem rozwinęła się walka, która trwała przeszło godzinę. Jeden z rosyjskich okrętów wycofał się i skrył się pomiędzy dwie wysepki. Nad wieczorem zatonął jeden krążownik rosyjski, a o godzinie 4 nad ranem doniesiono, że i „Korejec“ zatonął po eksplozji. Oficerowie i żołnierze schronili się na krążownik francuski „Pascal“. Japończycy nie ponieśli żadnych strat.

Japońskie poselstwo otrzymało też wiadomość, że 4 bataljony japońskie, wylądowały w Czemulpo,

Tokio. Wczoraj przyszło koło Czemulpo do walki, która trwała od 11 przedpoł. do 3 popoł. Japończycy uczynili niezdolnymi do walki dwa rosyjskie okręty wojenne. Zdaje się że są to „Korejec“ i „Warjag“. „Korejec“ został przedziurawiony na wskroś. „Warjag“ zapalił się i jest zniszczony. Część załogi, która uratowała się na ląd, wzięto do niewoli. Okręty Japończyków są tylko lekko uszkodzone.

Japończycy zajęli Koreę.

Londyn. (Tel. wł.) Japonja, jak donoszą telegramy, wysadziła już na ląd w różnych punktach Korei 36.000 wojska. Z północy od Mandżurji dąży do Korei bardzo silna kolumna rosyjska i przekroczyła już rzekę Jalu, maszerując w kierunku Soeul. Oczekują tu, iż wkrótce przyjdzie do bitwy na lądzie.

Rosja przekroczyła granicę Korei.

Londyn. (Tel. wł.) Z Tokio donoszą, iż pięć bataljonów piechoty rosyjskiej, jedna dywizja konnicy i dwie baterje artylerji przekroczyły granicę koreańską.

Z terenu wojny.

Londyn. *Daily Mail* dowiaduje się z Tientsinu: Japońska dywizja obsadziła Fuzan i Mazampo.

Rosyjskie okręty w Władywostoku nie mogą wyruszyć z powodu lodów.

Z Portu Artura telegrafują: Generał Krastaliński udaje się z Liauljang nad rzekę Jalu na czele trzeciej brygady artylerji, która ma 24 dział i trzy pułki piechoty. Brygady 4-ta i 5-a znajdują się wzdłuż linji kolei żelaznej w odległości 40 mil od Chaiczungu. Trzy bataljony 5-tej brygady są w Kinczau. Razem znajduje się w Mandżurji 36 wschodnio syberyjskich pułków. Cztery pułki wyruszają niebawem do Władywostoku.

Wzięcie do niewoli 2000 Rosjan.

Londyn. Telegrafują tu z Tokio, że dwa transportowce rosyjskie z 2000 żołnierzy na pokładzie wpadły w ręce Japończyków.

Zabranie statku rosyjskiego.

Rzym. (Ajencja Stefaniego). Wedle wiadomości z Londynu, Japończycy zabrali w Nagasaki rosyjski okręt wojenny, znajdujący się tam w naprawie.

Klęska onegdajsza w oświetleniu rosyjskiem.

Paryż. (Ag. Hav.). Z Petersburga donoszą, że w nocy z 8 na 9, rosyjski okręt wojenny „Carewicz“, został przez torpedy japońskie uszkodzony. Ma ster przebity i całe urządzenie sternicze zdruzgotane. Mimoto parowiec ten zdołał jeszcze powrócić do portu. Również drugi pancernik rosyjski „Rekwizan“ został uszkodzony przez torpedy, ale i on powrócił do portu. Jeden z kotłów na krą-

żowniku „Pallada“ wyleciał w powietrze wskutek wybuchu torpedy. Mimoto i ten statek powrócił do portu. Spodziewają się, że zepsute okręty będzie można za kilka tygodni naprawić. Flota japońska dnia 9 nad ranem próbowała zbombardować miasto i wnętrze fortów. Rosyjskie fortyfikacje odpowiedziały strzałami. Walka trwała godzinę. Działa „Carewicza“ i „Rekwizana“ brały udział we walce. Szkoda w materjałach i fortach nieznaczna.

Szczegóły pierwszej walki morskiej.

Londyn. Biuro Reutera donosi z Czifu: Okręt „Kolumbja“, który przybył z portu Artura do Czifu, znajdował się w czasie ataku w porcie Artura i przynosi następujące wiadomości: W poniedziałek o godz. 11 wieczorem usłyszano pierwszą eksplozję pocisku z japońskich torpedowców, Rosjanie odpowiedzieli natychmiast ogniem. Atak trwał z małemi przerwami całą noc. We wtorek dnia 9 bm. nad ranem widziano z pokładu „Kolumbji“, że dwa rosyjskie okręty wojenne i jeden rosyjski krążownik I klasy były niezdolne do walki i zamykały wjazd do portu Artura. Krążownik leżał na boku. Wszystkie uszkodzenia znajdują się pod linją wodną.

Następnie inne rosyjskie okręty podniosły kotwicę i zaczęły walkę. Japończycy zbliżyli się aż na 3 mile do rosyjskich okrętów i ostrzeliwali je. Japońskie strzały były celne, strzałyRosjan nie trafiały. Podczas walki „Kolumbia“ wyjechała. Japońska flota nie doznała uszkodzeń.

Japońska kwatera główna.

Londyn. *Times* donosi z Tokio: Cesarska główna kwatera znajdować się będzie prawdopodobnie w Kioto.

Druga flota rosyjska przychodzi do akcji.

Port Artura. Telegrafują z Władywostoku, że wybito już pas w lodzie, przez który będą mogły wypłynąć rosyjskie okręty celem połączenia się z eskadrą z Portu Artura. Okręty te wezmą dostateczną ilość prowiantu na odbycie tej drogi.

Ogłoszenie stanu wojennego.

Port Artura. Aleksiejew w wypełnieniu rozkazu cara, ogłosił stan wojenny w Porcie Artura, w Władywostoku i na terytorjum kolei wschodnio-azjatyckiej, począwszy od dnia 10 b. m.

Usposobienie w Tokio.

Tokio. (Biuro Reutera). Mimo wiadomości o zniszczeniu dwóch rosyjskich okrętów w Czemulpo, nie widać tu ani zbiegowiska na ulicach, ani entuzjazmu, ani manifestacyj. Panuje spokojna obojętność, co ogromnie zdumiewa cudzoziemców.

Nastrój umysłów w Rosji.

Petersburg. Nastrój wywołany przez onegdajsze wiadomości o wypadkach na dalekim Wschodzie, uległ zmianie po ogłoszeniu manifestu cara i dalszych depeszach Aleksiejewa. Od rana tłumy publiczności zapełniają ulice. Nadzwyczajne wydania *Prawit. Wiestnika* z depeszami Aleksiejewa i manifestem carskim, publiczność gorączkowo rozchwytywała. Także w kołach politycznych zapanował poważny nastrój. Dzienniki starają się podnieść patrjotyzm i ufność. *Nowoje Wremia* pisze, że dotychczas poniesione straty nie są decydujące. Zadecyduje dopiero walka na lądzie. Japończycy przeważającemi siłami na lądzie zmuszą może w pierwszej chwili Rosjan do ograniczenia się na obronę. Skoro jednakże zostaną ściągnięte wojska rosyjskie do Mandżurji i Korei, rozpoczną one właściwą wojnę i Japończycy ciężko odpokutują za swój zdradziecki napad, w którym przejawił się charakter azjatycki. Dzienniki nie wątpią, iż rosyjski patrjotyzm nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei. Z całej Rosji donoszą o wzmagającym się ruchu patrjotycznym.

Car i kadeci marynarki.

Petersburg. Car mianował wszystkich podchorążych floty oficerami.

Petersburg. Car w mundurze admiralskim przybył wczoraj przed południem do kadeckiej szkoły marynarki i przemówił do kadetów w te słowa: Jak wiadomo wam, onegdaj wypowiedziano nam wojnę. Podstępny nieprzyjaciel w ciemnościach nocy zaatakował bez dania z naszej strony powodu, naszą flotę i forty. Teraz więc potrzebuje Rosja usług tak floty, jak armji. Przybywam tu dzisiaj, aby was ujrzeć i zawiadomić, że mianuję was oficerami. Jeśli mianuję was oficerami przed upływem terminu $3^1/_2$ miesięcy, czynię to jedynie w przekonaniu, że z wszystkich sił dołożycie starania, by uzupełnić swe wiadomości i że służyć będziecie, jak wasi ojcowie i poprzednicy admirałowie Cziczagow, Lazarew, Nachimow, Korniłow i Istomin na pożytek i chwałę najdroższej ojczyzny. Jestem przekonany, że poświęcicie wszystkie swe siły naszej flocie, nad którą powiewa flaga z krzyżem Andrzeja.

Rosja nie potrzebuje pieniędzy!

Paryż. (Agencja Havasa). Jedno z angielskich pism doniosło, że Rosja traktuje z francusko-belgijsko-holenderskim rządem o pożyczkę w wysokości miljarda franków. Owóż z Petersburga w tej sprawie donoszą, że wobec zasobów, jakie Rosja posiada w kraju i zagranicą podobna operacja kredytowa jest zbyteczną.

Stanowisko Niemców.

Berlin. (Tel. wł.) Ogromne wrażenie wywołał tu półurzędowy artykuł, zamieszczony w *Post*, który wyraźnie i ostro występuje przeciw Japonji. W artykule tym czytamy: Jeśli przez wojnę cierpią handel i ruch okrętowy, to nie możemy tego zmienić, jakkolwiek to odczuwamy bardzo dotkliwie. Jeśliby się jednak wydarzyło, jak to miało miejsce podczas wojny boersko-angielskiej, że okręty nasze byłyby zaatakowane, to wówczas nie zadowolimy się jedynie protestem dyplomatycznym. Niebezpieczeństwo nie grozi ze strony Rosji, lecz ze strony chętnej do wojny i zatargów Japonji. Nasza, dzierżawiona od Chin posiadłość Kiaoczau, znajduje się w pobliżu terenu, na którym rozwijają się operacje wojenne. Jesteśmy przekonani, że komendant niemieckiej flotyli na wodach wschodnich będzie obstawał przy tem, żeby nasze posiadłości i porty nie zostały naruszone. Nasz kontradmirał niemiecki posiada pod swymi rozkazami 16 okrętów.

Niemcy przyłączają się bez wahania do każdej propozycji, zapobiegającej rozszerzeniu się wojny. Niemcy nie dążą do zaspokojenia własnych korzyści i nie idzie im o zdobycie kraju, lecz zneutralizowanie Chin odpowiada w zupełności ich polityce. Amerykańska propozycja musi się u Niemców spotkać z życzliwem przyjęciem. Umowa w tej mierze mogłaby być zawarta tylko między neutralnemi mocarstwami. Korzystnem i pożytecznem byłoby, aby państwa porozumiały się w tej sprawie z obu walczącemi stronami, ponieważ ostatnia propozycja Ameryki nie jest wymierzoną ani przeciw Japonji ani przeciw Rosji, lecz ma tylko cel pokojowy i kulturalny.

Stanowisko Anglji.

Londyn. (Tel. wł.) Angielska flota Śródziemna otrzymała rozkaz, aby się udała z Gibraltaru ku Dardanelom.

Londyn. W izbie gmin oświadczył minister Duglas, że dzisiaj odbędzie się rada gabinetowa, na której uchwalona zostanie neutralność Anglji w wojnie rosyjsko-japońskiej.

Żądanie Włoch.

Rzym. *Messagero* donosi, że Włochy w porozumieniu z innemi państwami wyraziły wobec Japonji żądanie, aby w razie blokady portów, Japonja uznała znajdujące się w tych portach obce okręty wojenne za stojące poza obrębem blokady. To zarządzenie jest konieczne, ponieważ już w początku wojny, przy blokadzie portu Czemulpo znalazł się włoski okręt wojenny „Elba“ uwięziony w tym porcie.

Akcja Stanów Zjednoczonych.

Londyn. (Biuro Reutera). Z Waszyngtonu donoszą: Na zapytanie sekretarza stanu dla spraw zagranicznych, Haya, w sprawie zapewnienia nietykalności Chin i ograniczenia wojny na Japonję i Rosję, nadeszły już odpowiedzi od kilku państw, między innemi od Anglji, tak, że powodzenie akcji jest, zdaje się, zapewnione. Również Japonja odpowiedziała z uznaniem na propozycję Stanów Zjednoczonych. Rosja odpowiedzi jeszcze nie nadesłała, jednak spodziewają się, że i Rosja się przyłączy.

Kolonja. *Koelnische Ztg.* omawiając propozycję Stanów Zjednoczonych zneutralizowania Chin, pisze, że leży to w powszechnym interesie i mocarstwa muszą propozycje te przyjąć.

Port Said. Biuro Reutera donosi, że przybyły tu dwa rosyjskie torpedowce z okrętami przewozowymi: „Smoleńsk“ i „Rosja“.

Frankfurt. Do *Frankfurter Ztg.* donosi korespondent, że Japończycy przychwycili ostatnią notę Rosji, zanim doręczono ją rosyjskiemu posłowi w Tokio, Rosenowi.

Petersburg. Car ukazem upoważnił Aleksiejewa, aby przebywających w okręgu namiestnictwa wschodniej Azji, rezerwowych oficerów i żołnierzy armji i marynarki powołał do czynnej służby i aby polecił zakupić od ludności potrzebne do skompletowania pułków konie.

Paryż. Ministerstwo spraw zagranicznych nie wie nic o podanem w depeszy, pochodzącej z angielskiego źródła, rzekomem okupowaniu Szanhajkwanu przez wojsko francuskie. Wiadomość ta jest, jak się zdaje, zmyśloną.

Rzym. *Messagero* donosi, że ministerstwo wojny otrzymało depeszę od komendanta włoskiej eskadry na wodach wschodnio-azjatyckich, z doniesieniem, iż konsulowie europejskich mocarstw opuścili Czemulpo i udali się na pokład francuskiego parowca.

Waszyngton. Na prośbę rządu japońskiego, rząd Stanów Zjednoczonych polecił swemu ambasadorowi w Petersburgu, oraz wszystkim konsulom amerykańskim w Rosji, aby objęli obronę interesów poddanych japońskich w Rosji.

Delegacje wspólne.

(Telegr. „Dziennika Polskiego“)

Delegacja austrjacka.

Wiedeń. Najbliższe posiedzenie delegacji austrjackiej odbędzie się 16 bm. Na porządku dziennym wniosek w sprawie uregulowania emerytów wojskowych dawnej normy i budżet wojskowy.

Delegacja węgierska.

Wiedeń. W komisji wojskowej delegacji węgierskiej przemawiali w dalszym ciągu delegaci Okolicsanyi, Szechenyi, hr. Apponyi i hr. Tisza, przyczem nawet mowcy opozycyjni nie mogli się powstrzymać od słów uznania dla ministra wojny, szczególnie za kwestję wychowania wojskowego, a robili tylko zastrzeżenia co do kwestji emblematów i procedury karnej.

Hr. Apponyi wyraził zdanie, że program ministra nie zgadza się z programem partji liberalnej, na co odpowiedział hr. Tisza, że nie odmawia hr. Appony'iemu dobrej woli, jednakże jego krytykę, rozmijającą się z faktycznem stanem rzeczy, uważa za szkodliwą.

Po replice hr, Appony'iego i odpowiedzi hr, Tiszy dalszą dyskusję odroczono do dzisiaj.

Wiedeń. W dalszym ciągu posiedzenia komisji dla spraw zagranicznych w węgierskiej delegacji, ref. Falk wygłosił „resumé“, uzasadniając wniosek o uznanie dla hr. Gołuchowskiego. O sprawie „veta“ wyraził się, iż jest to prawo wyłącznie cesarza austrjackiego i Węgier nie obchodzi wcale. Wnioski referenta uchwalono i przystąpiono do dyskusji szczegółowej.

Wiedeń. Komisja dla spraw zagranicznych delegacji węgierskiej zebrała się w południe w celu weryfikowania sprawozdania Falka. Na zapytania delegatów Falka, Ugrona i Esterhazego oświadczył minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, że w poprzednich swych wywodach nie mógł był poruszać kwestji wschodnio-azjatyckiej, gdyż rokowania były w toku a nie można było przewidzieć ich wyniku. Obecnie jednak może oświadczyć, że tak jak inne państwa, także Austrjo-Węgry w tej wojnie zachowają ścisłą neutralność i nie mają zamiaru mięszać się do tego sporu.

Neutralność ta równa wobec obu stron walczących nie wyklucza jednak możliwości dostaw dla jednej lub drugiej strony walczącej. Neutralność nie może na tem polegać, aby zamknąć się zupełnie wobec stron walczących, gdyż gospodarcze interesy muszą być także uwzględnione i nie byłoby słusznem odmawiać naszym producentom możności zarobku.

Doniesienia, jakoby Austro-Węgry objęły obronę rosyjskich interesów w Japonji, są nieprawdziwe. Rosja zupełnie się do nas nie zwracała z prośbą o to,

Słychać, że Francja obejmie opiekę nad interesami Rosjan w Japonji, co ze względu na rosyjsko-francuski aljans byłoby zupełnie naturalnem. Dotychczas nie ma jednak potwierdzenia tej wiadomości.

Akcja Austro-Węgier i Rosji na Bałkanie jest pokojowa. Minister nie sądzi, aby wschodnio-azjatycka wojna tak sparaliżowała Rosję, że nie mogłaby się zajmować wypadkami na Bałkanie.

Rosja i nadal równorzędnie z nami będzie pracowała nad przeprowadzeniem reform w Macedonji. (Żywe oklaski).

Sprawozdanie p. Falka przyjęto. Ugron głosował za sprawozdaniem z wyjątkiem wotum zaufania dla hr Gołuchowskiego.

Sytuacja na Bałkanie.

(Telegram „Dziennika Polskiego“).

Stambuł. (Tel. wł.) Porta zainterpelowała posła Naczovića w sprawie nowych zbrojeń Bułgarji i to bardzo energicznie. Naczović dał odpowiedź wymijającą, że idzie tylko o reorganizację armji, zaniedbanej przez dawnego ministra wojny.

Białogród. Dzienniki, omawiając wojnę rosyjsko japońską, wyrażają nadzieję, że uda się utrzymać spokój na Bałkanie,gdyż w przeciwnym razie sprawa bałkańska wzięłaby niepomyślny dla Serbji obrót.

Kolonja. (Tel. wł). *Koeln. Ztg.* donosi z Białogrodu, że utworzenie nowego gabinetu, mogło nastąpić jedynie na skutek wpływu wiadomości o wybuchu wojny w Azji wschodniej, które tu wywołały ogromne wzburzenie. Wszystkie stronnictwa dążą teraz do konsolidacji na wewnątrz, aby się nie dać zaskoczyć wypadkami z zewnątrz.

Białogród. (Tel. wł.). Trudno sobie wyobrazić, jakie wrażenie wywołują tu depesze, nadchodzące z pola wojny w Azji wschodniej.

Panuje tu silne przekonanie, iż na wiosnę wybuchnie wojna między Bułgarją Turcją i że w wojnę tę wciągniętą zostanie także Serbja. Serbja stara się o zbliżenie do Bułgarji, a skupszczyna gotową jest uchwalić każdy kredyt na cele wojskowe.

Londyn. Podsekretarz stanu Percy na pytanie zaznaczył, że nie ma powodu do obaw, aby Bułgarja i Serbja naruszyły międzynarodowe układy, co do istniejących granic na Bałkanie. Ostatnim razem bułgarski prezydent ministrów oświadczył w sobranju, że jedynem życzeniem rządu bułgarskiego jest przeprowadzenie programu reform, ułożonego w Mürzstegu. Co do Serbji, niedawno tam publicznie oświadczono, że Serbja zamierza pójść za akcją Austro-Węgier i Rosji.

DEPESZE
telegraficzne i telefoniczne.

Hr. Vetter nie ustępuje.

Wiedeń. Korespondencja parlamentarna na podstawie kompetentnych informacyj zapewnia, że doniesienie pisma wiedeńskiego, jakoby prezydent izby posłów Vetter miał ustąpić, jest nieprawdziwe.

Nowy gabinet serbski.

Białogród. Skład nowego gabinetu jest następujący: Gruicz — prezydjum; Passicz — sprawy zagraniczne; Proticz — sprawy wewnętrzne; generał Putnicz — wojna; Paczu — finanse; Włodź. Todorowicz — budowle publiczne; Dawidowicz — oświata i wyznanie; Radowanowicz — handel; Policzewicz — sprawiedliwość.

Białogród. Nowy gabinet przedstawił się dziś skupszczynie. Prezydent ministrów oświadczył, że Serbia wszystko uczyni, aby utrzymać spokój na Bałkanie.

KRONIKA.

Djarjusz lwowski.

Czwartek, 11 lutego.

Powszechne wykłady uniwersyteckie: W zakładzie fizycznym uniwersytetu (Długosza 8), o godzinie 7 wieczorem, prof. dr. K. J. Nitman: „Geografja ziem polskich, część V, Prusy wschodnie, zachodnie, Pomorze“ (z obrazami świetlnymi).

Teatr miejski: „Piękna Helena“, operetka. Początek o godzinie 7 wieczorem.

Posiedzenie rady miejskiej, o godzinie 6 wieczorem.

W Związku naukowo-literackim (Teatralna 23, II p.): Odczyt inż. Kazimierza Mokłowskiego: „Sztuka ludowa, a twórczość artystyczna w Polsce“. Początek o godzinie 8 wieczorem,

W Towarzystwie lekarskiem (ul. Dominikańska 11): Posiedzenie naukowe. Początek o godzinie 6 wieczorem.

W uniwersytecie ludowym im. A. Mickiewicza (ul. Akademicka 16): Wykład p. L. R. Veltzego: „O prowadzeniu rachunków we wszelkich przedsiębiorstwach“. Początek o godzinie $8^1/_2$ wieczorem.

W Kasynie miejskiem: Wieczór maskowy. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Kalendarz. Czwartek (11): Lucjusza bisk. — Świętochny. — (29): Ihnatya mucz. Wschód słońca o godzinie 7 minut 22, zachód o godzinie 5 minut 10.

Stan powietrza: Godzina 6 rano: Ciepłota: + 1° R. Pogoda.

Bal prasy. Oczekiwany przez wszystkich z niecierpliwością bal prasy odbył się wczoraj przy niebywałym udziale szerszych kół wyborowej publiczności. Przybyli nietylko najwyżsi dostojnicy i przedstawiciele władz, lecz także

(36)

Obrazki z Japonji.

Śpiew i muzyka japońska wywierają na Europejczykach niemałe wrażenie swą oryginalną melodyjnością. Sapieha, uczestnicząc w *garden partie* w letniej rezydencji mikada, słyszał tam muzykę, grającą ludowy hymn japoński: „Idealnie piękny — pisze Sapieha — osnuty na tle starojapońskiej pieśni, niezmiernie charakterystyczny, stworzony dla Verdi'ego, by na tem tle coś równie pięknego, jak „Aida“ stworzył.“

Przy wystawnych obiadach, na zebraniach wieczornych urządzane bywają produkcje muzyczne. Gdy minister Sawa podejmował u siebie bar. Hübnera, grała w czasie obiadu kapela, złożona z pięciu ciemnych wirtuozów. „Białe papierowe latarnie — opowiada Hübner — oświecały łagodnie tę małą orkiestrę. Instrumenta przypominały styryjską cytrę i skrzypce. Czasem towarzyszyli wirtuozi muzyce łagodnym, monotonnym śpiewem. Był to szereg recitatiwów, coś jakby bezradne szukanie melodji. Górował nad wszystkiem flecista. Później pojawiła się postać kobieca. Cichutko wślizgnęła się do salonu i usiadła na posadzce. Chociaż była do nas plecami obrócona, poznaliśmy w niej damę dostojną. Była to istotnie siostrzenica Sawy. Grała na instrumencie w rodzaju lutni, którą powyżej do cytry przyrównałem, a wydobywała tony szczególnie silne i czyste. Niestety dozwoliła nam podziwiać tylko swą sztukę, a nie swą piękność, gdyż skoro grać skończyła, wysunęła się znów cichutko z salonu, nie zaszczyciwszy nas ani jednem spojrzeniem. A przecież był to uroczy obrazek — ta młoda kobieta, siedząca z niezwykłą gracją naprzeciwko ślepców-muzykantów w swej jasno popielatej jedwabnej sukni, z żywoczerwoną przepaską i z głową wdzięcznie nad instrumentem pochyloną.“

Dzięki Suliwanowi, kompozytorowi „Mikada“ i Sidney-Jonesowi, twócy „Gejszy“ poznał dziś cały świat wiele pięknych melodyj japońskich, a nadzwyczajna popularność obu tych operetek świadczy, że się niemi zachwyca.

XXVII. Malarstwo.

Piękności przyrody, wrodzone poczucie piękna u całej ludności, podziwienia godny zmysł spostrzegawczy i naśladowniczy sprawiły, że malarstwo było u Japończyków od dawna uprawiane i doszło do wielkiej doskonałości

Kroniki japońskie wspominają o sławnym malarzu, nazwiskiem Insziraga, już w V wieku naszej ery. Jaki to był malarz, nie wiadomo, bo nie zachował się żaden z jego utworów. Że jednak już bardzo wcześnie sztuka malarska była u Japończyków w wielkiem poszanowaniu, świadczy żywe zajmowanie się nią na dworze mikada i na dworach wielkich daimiów. Już w roku 808 założył mikado Jeizei cesarską akademję malarstwa, następcy jego są protektorami sztuki, a książę krwi Minamoto-no-Nobu, zasłynął sam jako jeden z lepszych malarzy swego czasu. Jeden z póżniejszych mikadów tak był zamiłowanym w malarstwie, że złożywszy władzę w roku 1198, zamknął się na wyspie Oki i tam zajmował się wyłącznie sztuką malarską.

Już te szczegóły wskazują, że sztuka malarska w Japonji sięga daleko i wysoko, wyprowadza na widownię całe szeregi znakomitych mistrzów i dzieł.

Przy końcu IX wieku zasłynął jako mistrz malarstwa Koze Kanaoki. Był on malarzem bogów, ludzi, zwierząt, odtworzył postacie Konfucjusza i dziewięciu wielkich filozofów chińskich, oraz uczonych i poetów japońskich, a obrazy jego niektóre mają się dotychczas znajdować w starożytnych świątyniach w Kioto, Nanze i prowincji Hizew.

W ciągu wojen domowych, które zaburzały całą Japonję w XI i XII wieku, powstrzymał się rozwój malarstwa. Lecz i z tego czasu mówią dzieje o malarzu Motonistwu, założycielu szkoły „Yamato“, a w wieku XII przytaczają artystę Toba Sożo, który się odznacza jako malarz humorystyczny, karykaturzysta, uprawiający w Japonji rodzaj malarstwa bardzo popularny, zwany od nieg *Tobaje.*

W XIII. wieku znajduje sztuka potężnego protektora w osobie szoguna Yoritomo. W Kamakurze i Kioto wytwarza się wówczas prawdziwie narodowa sztuka japońska i tak zwana szkoła Toza. Oparłszy się o arystokrację, staje się ona odzwierciedleniem ówczesnych obyczajów i czyni zadość smakowi swych protektorów. Cechuje ją niesłychana dokładność w wykończaniu szczegółów, miniaturowa drobiazgowość modelowania, wyrazistość konturów, dystynkcja form i delikatność pędzla. Koloryt jest jasny, żywy, połyskujący, przedmiotami obrazów są szczególniej kwiaty, ptaki i rożne przedmioty martwe. Brak wszakże pomysłowości w kompozycji i wyższego poczucia malowniczości.

W te elementa sztuki narodowej wkracza w w. XV. sztuka chińska pod wpływem znakomitego malarza chińskiego Zozetsu, który osiadł w Japonji. Przeobrażone pod tym wpływem malarstwo, podtrzymuje odtąd wysoko artystyczna rodzina Kano. Podobnie jak szkoła Toza była urzędową sztuką mikadów, tak szkoła Kano zyskuje protekcję szogunów i rozwija się w przeciwstawieństwie do tamtej. Walcząc przeciw niej, zwalcza ona przedewszystkiem jej. drobiazgowość wykończenia, rzuca na papier lub jedwab śmiałymi rysami potężne szkice, przeciw polichromji wysuwa monochromię i tylko dwoma kolorami, czarnym i białym, satra się wywołać silne efekta.

Te ostateczności spływają się następnie bardzo szczęśliwie w utworach Kano Matonobu, którzy tworzył z końcem XV. i w pierwszej połowie XVI. wieku, i którego Japończycy uważają za największego swego malarza. Spopularyzował on postacie siedmiu bogów szczęśliwości, a uprawiał także z powodzeniem krajobraz, w którym, obok wielkiej energji zarysów, starał się wykraść przyrodzie cały jej wdzięk kolorystyczny.

(Dokończenie nastąpi).

J. St.

liczne grono arystokracji, sfer urzędniczych, świata naukowego i mieszczaństwa. Bal ten od lat wielu cieszący się sławą największego i najwspanialszego w sezonie karnawałowym pozostawił na długo niezatarte wspomnienia, dzięki niespodziankom, jakie komitet przygotował. Obszerne sprawozdanie podamy w popołudniowym numerze.

Pogrzeb śp. ks. Infułata Hausmana odbył się wczoraj. Po pokropieniu zwłok w mieszkaniu przy pl. Kapitulnym przeniesiono trumnę do katedry i umieszczono w presbiterjum na rzęsiście oświeconym katafalku. Mszę żałobną celebrował przy głównym ołtarzu ks. arcybiskup Bilczewski; przy bocznych ołtarzach zaś odczytali mszę św. ks. arcybiskup Weber, ks. arcybiskup Teodorowicz, ks. biskup dr. Fiszer z Przemyśla i ks. mitrat Bielecki. Po nabożeństwie odprawił ks. arcybiskup Bilczewski egzekwie, poczem zwłoki wyniesiono z katedry i umieszczono na rydwanie żałobnym, ruszył kondukt pogrzebowy poprzedzany przez rozmaite zakłady i prowadzony przez bractwa i klery zakonów oraz świecki z ks. arcybiskupem Bilczewskim, Weberem, Teodorowiczem, Fiszerem i Bieleckim. Za rydwanem postępowała nieliczna rodzina zmarłego i pobożna publiczność. Zwłoki pochowano na cmentarzu łyczakowskim.

Wieczorek maskowy, który odbędzie się dziś w salach Kasyna miejskiego, zapowiada się bardzo dobrze, dzięki staraniom komitetu. Nie szczędzi on bowiem pracy, by wieczorek wypadł jak najlepiej, dzięki niespodziankom, przygotowanym na zabawę.

Aresztowanie lichwiarza. Z polecenia sędziego śledczego, aresztowano onegdaj „finansistę" Juljusza Neuwelta, przeciwko któremu toczy się obecnie śledztwo, z powodu lichwy, którą uprawiał aresztowany w stosunkach ze złotą młodzieżą i oficerami kawalerji.

Aresztowanie oszusta. Kraków. (Tel.) Aresztowano tu niejakiego Juljana Poświatowskiego, przybyłego z Moskwy pod zarzutem, że przedstawiał się jako jeden z dyrektorów stalowego trustu amerykańskiego, mającego rzekomo zamiar zakupienia majątków ziemskich w Galicji celem lokacji kapitałów. Aresztowany miał do tych majątków angażować służbę. O ile dotąd stwierdzono wyłudził on kaucję 2.000 kor. od kandydata na rządcę, oraz 400 koron od kandydata na polowego stróża. Dalsze dochodzenia w toku.

Katastrofa kolejowa. Kielce. (Tel.). W katastrofie kolejowej utraciła życie młoda żona nauczyciela ludowego z Bzinka, Felicja Serafinowa, która wraz z matką jechała do męża. Między ranionymi są: Alojzy Matora 31 lat, poddany austr., mieszkający przy stacji w Sędziszowie technik w fabryce mebli, ciężko ranny, odstawiony do domu w Sędziszowie. Moszek Chorowicz 56 lat, zamieszkały w Chrzanowie, ciężko ranny. Józef Chorowicz, syn poprzedniego, 22 lat, lekko ranny, Izak Szaja Marmur 68 lat, mieszkający również w Chrzanowie w Galicji. Wszystkich trzech odesłano do domów do Chrzanowa.

Zniknięcie hr. Aleksandra Romera Wiedeń. (Tel. wł.) Policyjna *Corr. Wilhelm* donosi, że rotmistrz w stanie nieczynnym 45 letni hr. Aleksander Romer wyjechał dnia 26 stycznia z Borowej w Galicji w kierunku do Wiednia i odtąd zginął bez wieści. Hr. Romer ma być chory tak, że mógł zapomnieć o swem nazwisku.

Wybory uzupełniające w Czechach. Niemiecki Brod. (Tel.) W uzupełniającym wyborze do rady państwa z gmin wiejskich wybrano rolnika Franciszka Stanka, czeskiego agrarjusza, przeciw kandydatowi socjalno-demokratycznemu i samodzielnemu kandydatowi młodoczeskiemu.

Uwolnienie prof. Delbrücka. Berlin. (Tel. wł.) Profesor Delbrück, który za obrazę Towarzystwa hakatystycznego „Ostmarkenverein" skazany został przez dwie instancje na 300 marek grzywny, został przez najwyższy trybunał „Kammergericht" w Berlinie uwolniony.

Olbrzymie bankructwo. Brema. (Tel.) Otwarto konkurs do majątku firmy Luermann i synowie. Aktywa wynoszą miljon marek, pasywa 6 miljonów.

Sensacyjny proces. Rzym. (Tel.) W procesie admirała Bettolo przeciw socjalistycznemu posłowi Ferriemu i redaktorowi socjalistycznego pisma *Avanti*, po 51 dniowem trwaniu rozprawy, zapadł wyrok skazujący zarówno Ferriego, jak redaktora *Avanti* na 14 miesięczne więzienie i 1500 lirów kary.

Biskupi polscy pod berłem rosyjskiem. Z Rzymu donoszą: Na najbliższym konsystorzu papieskim, ma być zamianowany patrjarchą Wenecji, arcybiskup Walencji, dalej pięciu biskupów francuskich i trzech biskupów polskich pod berłem rosyjskiem. Na tym konsystorzu ma być dokonaną prekonizacja msgra Nozaledy, jeżeli uda się do tego czasu załatwić konflikt, wywołany jego mianowaniem. Czy papież zamianuje na owym konsystorzu także nowych kardynałów, tego jeszcze nie wiadomo.

Ponieważ Brazylja oświadczyła poufnie, że jest jej gorącem życzeniem, by który z brazylijskich biskupów, otrzymał purpurę — sądzą, że Watykan uczyni temu życzeniu zadość.

Hymn bojowy Hererów afrykańskich Niemcy oblężeni w stolicy swej kolonji afrykańskiej, w Windhocku, muszą co wieczora wysłuchiwać hymnu wojennego Hererów, podburzających się do szturmu. Tekst hymnu narodowego krótki, brzmi jak następuje: „Czemże jest król angielski, czemże król niemiecki wobec Ciebie, o Mahero, Ty pierwszy ponad wszystkie książęta! Nie, zaprawdę nie! Któż dorówna Tobie w potędze. Niech drżą w trwodze biali niewolnicy, którzy ważą się napadać na nas. Wytępimy ich doszczętnie o potężny Mahero!"

Dział ekonomiczny.

— **Wiedeń.** Rada nadzorcza Towarzystwa akcyjnego dla produkcji wosku ziemnego i nafty „Borysław", postanowiła wczoraj, zaproponować na walnem zgromadzeniu, które się odbędzie w kwietniu, 7% dywidendy, zamiast 3% zeszłorocznych.

— **Targ nierogacizny.** Na targ nierogacizny w Wiedniu przywieziono ogółem 10.931 sztuk świń, między temi 4941 świń galicyjskich. Ceny za tuczne świnie węgierskie 106 do 110 h. za galicyjskie młode świnie 72 do 86 h. za kilogram żywej wagi.

— **Wieden** 10 lutego. Zamknięcie giełdy o godz. 2 min. 30. Akcje austr. Zakładu kredyt. 638 50, Akcje węg. Zakł. kred. 741·—, Akcje Anglobanku 279·50, Akcje Unionbanku 521·—, Akcje Laenderbanku 421·—, Akcje Bankvereinu 498·50, Akcje Bodencredit 908·—, Akcje galic. Banku hipotecznego —·—, Akcje kolei państw. 637 50, Akcje kolei południ. 79·—, Kolei Elbethal 402·—, Acje kolei Północnej 5435, Akcje kolei Czerniowieckiej 575·—, Akcje Alpiny 388·—, Akcje Rima Muranii 451·—, Akcje praskiego Towarzystwa żelaznego 1800·—, Akcje fabryki broni 438 —, Akcje tureckie tytoniowe 325·—, Akcje galic.-karpac. towarz. naftowego 1131·—, Oblig. węg. indemn. 97 90, Renta majowa 99·85, Austr. renta koron. 99 75, Węgierska renta kor. 97·70, 56 l. listy Towarz. kred. ziemsk. 99·25, 4 proc. listy Banku kraj. 99 90, 4 i pół proc. listy Banku kraj. 102 80. 5% obligacje komunalne Banku krajow. 103·40, 4 proc. listy Banku hipot. 99 80, 4 i pół proc. listy Banku hipot. 101·50, 5 proc. listy Banku hipot. 111·75, 4 proc. Galic. oblig. propin. 100·—, 4 proc. Gal. poż. kraj. z r. 1893 99·25, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 98·40, Losy tureckie 115·25, Marki 117·15, Ruble 252·—.

— **Wiedeń** 10 lutego. **Kursa giełdy wiedeńskiej.**

Losy a) procentowe: Austr. zakł. kr. z oblg. p. z r. 1880 3 proc. 296·—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 285·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 277·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 267·—, Pożyczka serbska prem. po 100 r. 3 proc. 86·—, *b)* bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20·25, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 461·—, Clary 40 zł. m. k. 163·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 81·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 80·—, Pożyczka m. Lublany 41. zł. 69 —, Ofen 40 zł. 164·—, Palffy 40 zł. m. k. 164 —, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 54 —, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28·50, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 67·—, Salma 40 zł. m. kon. 230·—, Pożyczka salcburska 30 zł. 77·—, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 116 25; Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 504·—.

— **Wiedeń** 10 lutego. *(Giełda wieczorna).* Cukier surowy od k. 18·50 do —·—. Tendencja spokojna. Nafta galicyjska od k. 38·60 do —·—. Tendencja niezmieniona. Spirytus od koron 46·— do —·—. Tendencja: bez zmiany.

— **Berlin** 10 lutego. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 201·60, Staatsbahny 137·—, Disconto Comandit 184 25. Berlińskie Towarz. handl. 149 50, Laura 224·25, Bochumy 183·—, Kolej połud. wschodnio-pruska —·—, Ruble za gotówkę 216·—, Kolej warszaw. wied. —·—, Kolej morza Śródziemnego —·—. Kolej Meridionalna —·—, Losy tureckie 120 25, Renta włoska —·—, „Harpener" kopalnie węgla 191 90, Kolej Marienburg-Mława —·—, Konsolidation 393·—, Lombardy 14 75, Kolej Henry 99·50, Niemiecki bank narodowy 117·10, Kanada Profered 116·40, Akcje żeglugi hamburskiej 107·50: Warszawa krótkie (Kurz Warschau) 214 25, Huta „Donnersmark" 220·—.

— **Berlin** 10 lutego. Austrjackie banknoty 85·40, spirytus —·—.

— **Frankfurt** 10 lutego. Austrjackie kredyty 184·—, Kolej państw. —·—, Disconto 186 20. Laura —·—.

— **Paryż** 10 lutego. 3 procentowa renta 96·—, mąka 29·85.

Wydawca i odpowiedz. za redakcję: Adam Krajewski.

Papier z fabryki czerlańskiej.

Z drukarni M. Schmitta i Sp. pod zarz. St. Piotrowskiego.